



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwince 27 marca 2022 roku nr 13/2022 (206)

Ewangelia dzisiaj

4. Niedziela Wielkiego Postu
Łk 15, 1-3.11-32

Przypowieść o synu marnotrawnym

(...) Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie. (...) Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn

rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”.

(...) Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego”. Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle

lat ci służę i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”.

Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”».

Renatka Ślosarczyk i jej Dzieci Boże – wspomnienie

Każdy, kto znał Renatkę wie, ile dobrego uczyniła w swoim życiu dla innych. Jednym z takich jej małych wielkich dzieł była wspólnota Dzieci Bożych, która rozpoczęła swą działalność jesienią 1989 roku i trwała osiem lat.

W tym czasie wiele dzieci z Bestwinki uczestniczyło w cotygodniowych sobotnich spotkaniach modlitewnych. Ja miałam szczęście należeć właśnie do tej grupy prowadzonej przez Renię. Nasze spotkania wypełnione były modlitwą, czytaniem oraz rozważaniem Pisma Świętego, ale również radosnym śpiewem, rysunkami, grami i zabawami związanymi tematycznie z myślą przewodnią rozważań. Z kolei co roku w okresie Bożego Narodzenia był Mikołaj z upominka-

mi, co sprawiało nam wiele radości. Renatka wkładała całe swe serce w naszą wspólnotę i prowadziła nasze małe dziecięce serca do Boga. Zawsze starała się też urozmaicić

nasze spotkania, dlatego często czytała nam różne opowiadania i życiorysy świętych. Na naszego patrona wybrałyśmy Św. Dominika Savio, którego zawsze *Cd. na str. 3.*



cytat.pl

„...wspomnienie jest również formą spotkania.”

Polski biskup przeciwko niebezpieczeństwom niemieckiej „drogi synodalnej”

Wybór biskupów przez świeckich? Małżeństwa księży? Kapłaństwo kobiet? Błogosławienie związków homoseksualnych? I co jeszcze? – można zapytać. Kiedy okazało się, że niemiecka droga synodalna ma się coraz lepiej, arcybiskup Stanisław Gądecki (na zdjęciu poniżej) uznał, że czas na list do biskupa Georga Bätzinga, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec. Dziś powracamy do tego dokumentu, który napisany został 22 lutego.



Pozwól, Drogi Bracie w biskupstwie, że podzielę się swoją obawą, co do słuszności tez stawianych przez niektóre środowiska Kościoła katolickiego w Niemczech, zwłaszcza w kontekście tzw. drogi synodalnej – napisał we wstępie abp Gądecki w „pełnym braterskiej troski” liście do bp. Georga Bätzinga, który tak naprawdę skierowany był do wszystkich niemieckich biskupów.

Pięć punktów listu

Pierwszy problem na który zwraca uwagę arcybiskup Gądecki to **„pokusa szukania prawdy poza Ewangelią”**. Krótko mówiąc: nie wolno Ewangelii traktować wybiórczo – że weźmiemy nożyczki i wytniemy z niej to, co nam nie odpowiada, a nad resztą jeszcze się zastanowimy. Abp Gądecki pisze, że *Kościół katolicki w Niemczech jest ważny na mapie Europy i albo będzie promieniował na cały kontynent swoją wiarą, albo też swoją niewiarą. Obserwując jej [niemieckiej] »drogi*

synodalnej« – red.] owoce można odnieść wrażenie, że podstawą refleksji nie zawsze jest Ewangelia.

Punkt drugi to **„pokusa wiary w nieomyślność nauk społecznych”**. Nauczanie Jezusa – pisze abp Gądecki – jest dziś nieustannie konfrontowane z aktualnym dorobkiem psychologii i nauk społecznych, *co prowadzi do prób „aktualizowania” Ewangelii, a pokusa „unowocześnienia”, w szczególnie sposób dotyczy sfery tożsamości seksualnej.* Zapomina się jednak – przestrzega abp Gądecki – że stan wiedzy naukowej zmienia się często, a niektóre z naukowych pomyłek miały swoje dramatyczne konsekwencje. *Wystarczy wspomnieć takie naukowe teorie jak rasizm czy eugenika, a proces rozwoju wiedzy nie za-*

trzymuje się na naszym pokoleniu. Także pokolenia, które przyjdą po nas, będą musiały odłożyć na bok książki np. z zakresu psychologii czy nauk społecznych, które dzisiaj uważa się za nieomyślne.

Punkt trzeci to **„pokusa życia z kompleksem niższości”**. Czy musimy nadążać za wszystkim, co świat proponuje i poddawać się wzorcom dominującej kultury? – pyta abp Gądecki i podkreśla, że „aktualizacja” definicji małżeństwa w Karcie Praw Podstawowych UE nie jest powodem, aby manipulować przy Ewangelii. *Wystrzegajmy się powtarzania utartych sloganów i standardowych żądań typu: zniesienie celibatu, kapłaństwo kobiet, komunie dla rozwiedzionych, żyjących w powtórnych związkach, czy błogosławieństwo związków jednopłciowych – pisze wprost abp Gądecki (nawiasem mówiąc trudno nie zauważyć, że jego uwagi odnoszą się mogą nie tylko do Niemców, ale też do – zgoda nie nie-*

mieckiego – kardynała Jean-Claude’a Hollericha, wysoko postawionego hierarchy z Luksemburga, który niedawno perorował, że Kościół powinien przemyśleć swoją „przestarzałą” postawę wobec homoseksualizmu).

Abp Gądecki pisze w swym liście także: *Mam świadomość, że katolicy, nie tylko w Niemczech, ale również w Polsce żyją dzisiaj pod presją opinii publicznej, co powoduje, że niejedni z nich cierpią na swoisty kompleks niższości. Uczniom Chrystusa generalnie – jak pisał Papież Franciszek – zagraża dziś «pewien rodzaj kompleksu niższości», prowadzący do relatywizowania lub ukrywania swojej chrześcijańskiej tożsamości i przekonania. (...) Kończy się to tym, że grzebią radość z misji w pewnego rodzaju obsesji, by być jak wszyscy inni i mieć to, co inni posiadają (Ewangelii gaudium, 79).*

Punkt czwarty to **„pokusa myślenia korporacyjnego”**. Kościół w Niemczech systematycznie traci wiernych, a liczba kapłanów z roku na rok się zmniejsza. Poszukuje zatem sposobów, aby utrzymać wierznych przy sobie i zachęcić młodych do wyboru kapłaństwa – konstatuje abp Gądecki i diagnozuje: *Wydaje się jednak, że staje wobec ryzyka myślenia korporacyjnego: brakuje pracowników, obniżmy kryteria naboru. Stąd postulat zniesienia obowiązku kapłańskiego celibatu. Taki właśnie postulat znalazł się w tekście „Zobowiązanie do celibatu w posłudze kapłańskiej”, który 4 lutego został poddany pierwszemu czytaniu podczas zgromadzenia „drogi synodalnej” we Frankfurcie nad Menem. Ale przyczyny kryzysu leżą gdzie indziej – uważa abp Gądecki. – My, duchowni, staliśmy się niejednokrotnie jedynie ekspertami od polityki społecznej, migracyjnej, ekologicznej, co niewątpliwie nie wymaga* Cd. na str. 3.

Renatka Ślosarczyk i jej Dzieci Boże – wspomnienie

Ciąg dalszy ze strony 1.

starałyśmy się naśladować w czynieniu dobra. Biografia tego młodego świętego do dziś mnie inspiruje i fascynuje, a jego imię wybrałam nawet dla mojego syna.

Gdy tylko pogoda na to pozwalała, organizowałyśmy ognisko lub wyprawy do lasu, podczas których podziwialiśmy przyrodę i każde Boże stworzenie. Jednymi z moich najpiękniejszych wspomnień są nasze wspólne Majówki przy figurze Róży Duchownej. Wówczas każdego dnia licznie gromadziłyśmy się w domu Renatki przy ołtarzyku, by oddać cześć Matce Bożej. Było dużo śpiewu, modlitw, odmawialiśmy Litanię Loretańską, pisałyśmy wiersze na cześć Maryi. Z kolei w okresie letnim były organizowane wyjazdy na rekolekcje, z czego ja uczestniczyłam w jednych z nich, zorganizowanych przez ks. Krzysztofa Gałęckiego. Wraz z dziećmi z Bestwiny, spędziłyśmy wtedy wesołe

wakacje z modlitwą w małej i uroczej podgórskiej miejscowości Lubień. Z uśmiechem na twarzy wspominam również naszą muzyczną przygodę z zespołem *Źródło*, który był owocem naszej wspólnej pasji do muzyki. Brałyśmy udział w różnych lokalnych konkursach i przeglądach piosenki religijnej, podczas których śpiewałyśmy i uwielbiałyśmy Boga przy pięknym akompaniamencie Renatki na organach. Warto podkreślić, iż większość tych utworów to były jej kompozycje. Do dziś ze wzruszeniem nucę sobie nasz hymn, którego nauczyłyśmy się już na pierwszym spotkaniu: *Dzieckiem Bożym jestem ja, la la la la la .. Ojciec Bóg kocha nas, miłość swą zsyła nam, któż jak On wielki jest, któż jak On miłość ma. Święty Bóg Ojciec nasz, co dzień ma hojną dłoń, kocha nas dzieci swe mimo grzechów, mimo wad...*

Co jakiś czas wracam myślami i pamięcią do tych chwil, kiedy były-

śmy beztroskimi, radosnymi dziećmi wielbiącymi śpiewem i modlitwą swego Ojca w niebie. Dzieci Boże stanowiły nierozzerwalną część mojego dzieciństwa - to była nasza mała duchowa społeczność, w której nawiązywały się przyjaźnie, kształtowały się osobowość, wrażliwość i świadomość chrześcijańska każdej z nas. Z biegiem czasu nasze małe dziecięce serca dorastały do dojrzałego chrześcijaństwa, aby stać się apostołami w swoich domach, rodzinach oraz w całym swym otoczeniu.

Trudno wyrazić słowami, ile zawdzięczamy Renatce, dlatego niech to nasze ciche apostołstwo Dziecka Bożego będzie wyrazem naszej wdzięczności. Swoim życiem oraz ogromnym człowieczeństwem dała nam ona świadectwo tajemnicy męki Chrystusa, a każdy kto ją poznał, z pewnością do dziś czuje i doświadcza ogromnej łaski Bożej.

Karolina Zuber-Smorąg

Polski biskup przeciwko niebezpieczeństwom...

Ciąg dalszy ze strony 2.

życia w celibacie". A wierni – apeluje – zasługują na kapłanów, którzy oddają się w pełni do dyspozycji Chrystusa. Tym, co przyciąga ludzi do Kościoła i do kapłaństwa nie jest jeszcze jedna propozycja łatwego życia, ale przykład życia całkowicie poświęconego Bogu.

Abp Gądecki przypomina nauczanie Jana Pawła II i Franciszka w kontekście postulatów niemieckiej „drogi synodalnej” dotyczącego święceń kobiet. „We współczesnym świecie często opacznie rozumie się równość, utożsamiając ją z ujednoliceniem. Każdą zaś różnicę traktuje się jako przejaw dyskryminacji. Abp Gądecki przypomina też, że niemiecka „droga synodalna” przegłosowała

dokument roboczy *Życie w udanych związkach*, który „popiera błędną i gorszącą praktykę błogosławieństwa związków jedнопłciowych oraz podejmuje próbę zmiany nauczania Kościoła na temat grzechu czynów homoseksualnych.

Katechizm wyraźnie odróżnia skłonności homoseksualne od czynów homoseksualnych – z naciśkiem powtarza abp Gądecki – i uczy szacunku dla każdego człowieka niezależnie od jego skłonności, ale jednoznacznie potępia czyny homoseksualne jako akty przeciwne naturze (por. Rz 1,24-27; 1 Kor 6,9-10). *Mimo oburzenia, ostracyzmu i niepopularności Kościoła katolickiego nie może milczeć i zgadzać się na tę nieprawdziwą wizję człowieka, a tym*

bardziej jej błogosławić ani promować – deklaruje bez żadnych niedomówień poznański metropolita.

Punkt piąty to **pokusa ulegania presji. Presji, aby odstąpić od nauczania Jezusa**” – wyjaśnia abp Gądecki. **I ocenia, że współczesny kryzys Kościoła w Europie jest przede wszystkim kryzysem wiary**” Kryzys wiary – mówi – jest jedną z przyczyn, dla których Kościół doświadcza trudności, gdy chodzi o głoszenie jasnej doktryny teologicznej i moralnej.

Jak zwraca uwagę wielu obserwatorów, choć jest to punkt ostatni, to w pewnym, sensie najważniejszy. Dotyka bowiem najpoważniejszej kwestii w życiu Kościoła. (opr. red.)



Kraków Główny Osobowy. 15.03.2022, 00:15

Jeżeli porcelana, to wyłącznie taka, której nie żal pod butem tragarza lub gąsienicą czołgu; jeżeli fotel, to niezbyt wygodny, tak aby nie było przykro podnieść się i odejść; jeżeli odzież, to tyle, ile można unieść w walizce;

jeżeli książki, to te, które można unieść w pamięci;

jeżeli plany, to takie, by można o nich zapomnieć, kiedy nadejdzie czas następnej przeprowadzki na inną ulicę, kontynent, etap dziejowy lub świat... Kto ci powiedział, że wolno ci się przyzwyczajać?

Kto ci powiedział, że cokolwiek jest na zawsze?

Czy nikt ci nie powiedział, że nie będziesz nigdy w świecie czuł się jak u siebie w domu?

Doceniajcie spokojne życie, które zostało wam dane.

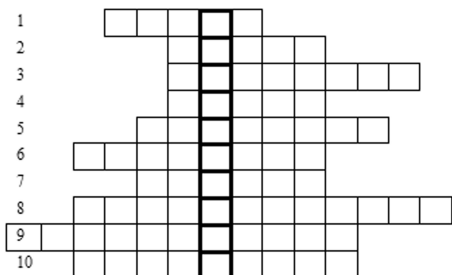
Okazujcie solidarność tym, którzy muszą uciekać.

(źródło tekstu i fot.: FB/Wspólnota-Emaus-Kraków)



Wszystkim osobom niosącym różnorodną pomoc obywatelom Ukrainy dotkniętym rosyjskim terrorem, składamy wielkie "Bóg zapłać".

KĄCIK DLA DZIECI



1. Kraj, z którego szli Izraelici. 2. Ptak noszący na skrzydłach swe piśkłęta. 3. Liczba przykazań Bożych. 4. Góra, na której Mojżesz rozmawiał z Bogiem. 5. Tablice, na których Mojżesz spisał przykazania. 6. Rozmowa z Bogiem. 7. Cała należy do Boga. 8. Tyle dni Mojżesz pozostawał na górze i rozmawiał z Bogiem. 9. Boże nakazy. 10. Naród będący szczególną własnością Boga.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

27 marca 2022 r.

• Dziś 4. Niedziel okresu przygotowania paschalnego. Przypowieść o synu marnotrawnym wpisuje się w dzieje świata od ponad dwu tysięcy lat. Ileż losów moglibyśmy opisywać przez dramat odejścia i cud powrotu! Niezliczone są tragedie

wyrastające z porzucenia i zdrady, z zagubionej wierności i szukania szczęścia za cenę podeptania swoich najbliższych.

• W tym tygodniu przypadają: pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi od 17.00 w poniedziałek, środę i w czwartek; w pierwszy piątek miesiąca zapraszam na 17.15 na Drogę Krzyżową dzieci szkolne i młodzież przygotowującą się do bierzmowania. Rano od 8.30 odwiedzamy chorych, prosimy o zgłoszenie w zakrystii. Różaniec w sobotę o 17.30.

• Dziękuję za ofiarność, za wszelką życzliwość wobec Parafii. Troskę o kościół powierzamy rodzinom młodzieży przygotowującej się do bierzmowania.

• Zapraszam na Gorzkie Żale o 14.00. Kazania pasyjne na temat prawd wiary głosi ks. Wojciech Krymiec.

INTENCJE MSZALNE

28 marca - 3 kwietnia 2022 r.

Poniedziałek 28 marca

18.00 + Aniela i Józef Wróbel

Wtorek 29 marca

7.00 + Joanna Białogłowska

Środa 30 marca

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 31 marca

7.00 + Anna Kamieńska p.

18.00 + Stanisław Grygierzec

Piątek 1 kwietnia

7.00 + Renatka Ślosarczyk p.

17.15 Droga Krzyżowa

18.00 + Bronisław Niemczyk w r. śm.

Il +

Sobota 2 kwietnia

18.00 + Waleria i Franciszek Bigos

V Niedziela Wielkiego Postu

3 kwietnia

8.00 + Emil Jonkisz w 30. rocznicę śmierci z żoną Zofią

10.00 dziękczynna, z prośbą o zdrowie i łaski w rocznicę urodzin dla...

14.00 Gorzkie Żale

15.00 za Parafian, roczki

"WIEŚCI PARAFIALNE"
tygodnik, nakład 100 egz.